

W dniu 11 marca 2017r. odbyło się spotkanie z ratownikiem medycznym Rafałem Kijanką. Głównym celem Kursu Pierwszej Pomocy było zdobycie umiejętności mającej na celu ratowanie życia ludzkiego w chwilach jego zagrożenia tj. nie stracić życia, kiedy może być uratowane. Zostaliśmy poinformowani o prawnym obowiązku udzielenia pierwszej pomocy.

Za nie udzielenie pomocy grozi kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności. Warto również pamiętać o tym, że brak umiejętności nie usprawiedliwia nikogo z nas, jak powiedział pan Rafał: „każdy z nas miał kilka możliwości nauczenia się pierwszej pomocy; przysposobienie obronne, BHP, kursu na prawo jazdy”. Należy pamiętać również o tym, że nikt nie może ukarać nas za to, że chcieliśmy komuś pomóc, a nam nie wyszło. Wiele razy słyszy się słowa: „lepiej nic nie robić, bo jeszcze poszkodowanemu zaszkodzimy”, jak zaszkodzić komuś, kto jest nieprzytomny, nie porusza się i nie oddycha. Pamiętajmy jednak o tym, aby udzielając pierwszej pomocy zachować własne bezpieczeństwo, innych ratowników oraz ofiar.

Z ratownikiem odbyły się ćwiczenia tzw. „na sucho” typowych sytuacji, które mogą się zdarzyć tj.;

- umiejętność resuscytacji dziecka i dorosłego; uciskanie klatki piersiowej w tempie 100 - 120 ucisków na minutę, czyli 30-tu uciśnień mostka na 2 wdechy.

- napad padaczki,
- utrata przytomności,
- oparzenia,
- zadławienie,
- krwawienia, krwotoki,
- ciała obce,
- złamania,
- uraz kręgosłupa,
- podtopienie i utonięcie,

W szkoleniu udział wzięło 17 osób w przedziale wiekowym od 18 lat do 48 lat (wg listy )tj. Kapłon Waldemar , Bąk Piotr, Krzeszowski Konrad, Niedochodowicz Arkadiusz, Stysiał Dariusz, Koniuszy Mariusz, Napora Rafał, Wota Sylwester, Siara Lucjan, Krysa Kamil, Lizun Tomasz, Buksa Ryszard, Gardyan Adam, Maj Mariusz, Kiper Mariusz, Kijanka Jadwiga, Złotnik Karolina.

Pierwsza pomoc przedmedyczna to czynności ratownika (osoby udzielającej pierwszą pomoc) prowadzące do zabezpieczenia i utrzymania przy życiu osoby poszkodowanej do czasu przyjazdu wykwalifikowanych służb ratowniczych.

Wszyscy jednoznacznie stwierdzili, że warto było przećwiczyć reanimację na fantomie. Czynności, które były wykonywane, ćwiczone, łatwiej wykonać w sytuacjach stresowych. Ratownik wytłumaczył nam jak ją wykonać oraz skorygował nasze błędy. Każdy z nas wyniósł i nabył bardzo ważne umiejętności i wiedze, która pozwoli nam zareagować a przede wszystkim

pomóc człowiekowi w sytuacjach zagrożenia jego zdrowia i życia.

tekst: Prezes Klubu HDK w Rokietnicy

„Niejedna Krew”

Waldemar Kapłon

>>Zdjęcia już wkrótce<<